

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 31 MAJA 1943 r.

/P o r a n n y/

I.

Dotyczące Polski.

JELOEY, po niemiecku, 28.V. godz.07.30.

Z Krakowa donoszą, że w prasie polskiej ukazała się wiadomość, według której członkowie P.C.K. znaleźli ciało znanego doktora polskiego Wiktora Kalicińskiego wśród ofiar Katyni. Był on lekarzem domowym Marszałka Piłsudskiego.

ALLOUIS, po niemiecku, 28.V. godz.20.00.

Z Krakowa donoszą, że w Katyni otwarto dotąd siedem grobów masowych i zidentyfikowano 3.000 zamordowanych przez OGPU oficerów polskich.

Jeden z ambasadorów brytyjskich wyobraża sobie, że Niemcy będą pilnowane przez policję złośliwą z Polaków, Czechów, Belgów i Holendrów. Przeoczył on jednak fakt, że narody te pracują dzisiaj dla zwycięstwa Niemiec, ponieważ nie chcą wpaść pod panowanie żydowsko-bolszewickie lub też żydowsko-plutokratyczne.

WROCK A.W., po angielsku, 27.V. godz.23.30.

T.zw. konsulat polski w Sydney stwierdza, że według dofinitywnych wiadomości jakie posiada, w więzieniach bolszewickich przebywa 12.000 inteligencji polskiej, natomiast 140.000 Polaków pracuje jako niewolnicy na Syberji. Całkowita liczba Polaków wywiezionych do Sowietów wynosiła ok. 1,5 miliona. Przypuszczać należy, że większość z nich spotkał los oficerów polskich z Katyni. Duff Cooper ma bezczelność wyrażać nadzieję, że Rosja będzie panować w Europie. To on był tym człowiekiem, który na wiosnę 1939 r. nalegał na udzielenie przez W.Brytanię bezwarunkowej gwarancji Polakom.

LUXEMBURG, po angielsku, 28.V. godz.14.30.

200.000 polskich robotników rolnych w Niemczech wyjechało dotąd w tym roku na urlopy do kraju. Ostatnio przybyła do Warszawy partja takich robotników w dniu wczorajszym. Nowy Kurjer Warszawski stwierdza, że przyjemnie jest z nimi rozmawiać. Są dobrze odżywieni i bardzo zadowoleni z warunków pracy i życia w Niemczech. Dziennik dodaje, że korzystno sprawozdania tych robotników zachęca dalsze tysiące Polaków do rejestracji się na pracę do Niemiec.

NBBS, po angielsku, 28.V. godz.21.00. /Oś/.

Wczorajsza deklaracja w parlamencie, stwierdzająca, że wszyscy Polacy w naszym kraju muszą zgłosić się do służby wojennej albo w armii brytyjskiej, albo w polskiej, wywołała wśród Polaków falę sprzeciwu, tak przeciwko jednej, jak i drugiej możliwości. "Musimy mieć gwarancję", mówią Polacy "że będziemy walczyć o interesy Polski, a nie mamy przekonania, by interesy te były dobrze bronione przez rząd brytyjski względnie gen.Sikorskiego."

Prasa polska w W. Brytanii podała jedynie krótkie notatki o morderstwie przez sowieckie władze pod Smoleńskiem znanego polskiego lekarza Wiktora Kalicińskiego, natomiast polskie dzienniki w Stanach, poświęcają sprawie tej wiele miejsca. Żądają one całkowitego wyjaśnienia losu ich rodaków w Rosji. Równocześnie polski konsul generalny w Sydney, komentując fakt, że interesy polskie w Rosji będą znajdować się pod opieką władz australijskich, utrzymuje, że najważniejszą rzeczą jest dowiedzieć się co stało się z setkami tysięcy Polaków wywłoczonymi ze wschodniej Polski do Sowietów. Wielu z tych Polaków, oświadczył konsul, zmarło z zimna i głodu, podczas gdy inni zostali pomordowani. Dopóki jednak nie będzie znany los tych, którzy pozostali, nie może być mowy o jakiegokolwiek zgodzie z Sowietami.

PARYŻ, po francusku, 28.V. godz. 13.00.

Edon oświadczył w Izbie Gmin, że wszyscy Polacy, przebywający zagranicą, którzy nie wstąpili dotąd do armii polskiej zostaną zmobilizowani do armii brytyjskiej, 1-go czerwca. To samo będzie się stosować do obywateli wszystkich innych państw, które posiadają marionetkowy rząd w Londynie.

Z Warszawy donoszą, że prasa polska opublikowała fotografię ulotki, podpisanej przez Timoszenkę, którą rozrzuciły Sowiety w czasie kampanii polskiej. Wzywała ona żołnierzy polskich do mordowania oficerów. Prasa polska podkreśla, że Sowiety zamierzały zniszczyć klasę oficerów polskich, by ułatwić sobie w ten sposób bolszewizację Polski.

Godz. 20.00.

Powtórzono wiadomość o zwrocie przez władze niemieckie archiwów wileńskich. /Patrz komunikat z dn. 28 maja/.

Dnia 29.V. godz. 13.00.

Jean Paquis stwierdza, że nie jest przedstawicielem rządu zwyciężonych, gadatliwych, zdradzieckich i bezradnych emigrantów, ale głosem francuskiej prawdy. Omawiając spotkanie de Gaulle - Giraud przyrównuje ich do dwóch duchów brzękających łańcuchami. Ludzie żywi mają nazwiska. Duchy w Londynie, Algierze, Waszyngtonie i Bostonie mają tylko numery, numery pokoi hotelowych, w których straszą od lat. Zjednoczone narody, czy to zbiór ciał? Nie, to lista numerów znanych posłańcom Downing Street i Białego Domu. 116 - Polska, 117 - Belgia, - 118 - Francja, 119 - Czechosłowacja, 120 - Norwegia i t.d. A jeśli ktoś mówi Polska, Belgia, Francja i t.d., to odnosi się to tylko do garści uciekinierów, wykolejenców, karierowiczów politycznych i intrygantów, sztreberów i Żydów. Szczerzy i idealisci, którzy nie chcieli żyć po stracie ojczyzny spróbowali umrzeć. Ci, w Londynie, Algierze, Waszyngtonie i Bostonie, którzy podają się za prawowite rządy krajów z których uciekli i które porzucili są, pomimo wielkiego krzyku, który robią wokół siebie, tylko duchami, nieżywym ludźmi.

DNB, po niemiecku, 28.V. godz. 07.00.

Niemiecka prasa zajmuje się proklamacją Timoszenki do żołnierzy polskich. V.B. pisze: nawet żołnierze polscy, do których Timoszenko usiłował zbliżyć się przebrany za przyjaciela, nauczyli się jak dalece można zaufać zapewnieniom Moskwy. Cały świat wie co stało się w 12.000 oficerów polskich w Katyni, ale nikt nie wie do dziś dnia, co stało się z polskimi podoficerami i żołnierzami, którzy wpadli w ręce sowieckie. Proklamacja Timoszenki, ówczesnego naczelnego wodza na froncie ukraińskim istnieje w formie dokumentarnej i nie można jej zaprzeczyć. Sprawa ta nie powinna

być obojętna oficerom angielskim, którzy dowiedzą się co Sowiety uważają za "odpowiednie traktowanie" dla oficerów obcych. D.A.Z. uważa, że proklamacja Timoszenki jest całkowitym dowodem, iż Kreml zgodził się i dał rozkaz mordów w Katyni oraz, że Sowiety będą w identyczny sposób postępować z klasami rządzącymi w innych krajach Europy, a w szczególności z oficerami, którzy będą mieli nieszczęście dostać się w ich ręce. Nienawiść Moskwy do Polski ilustruje morderczy akt w Katyni, którego zwiastunem jest proklamacja Timoszenki. Nienawiść ta utrzymuje się do dziś i to do tego stopnia, że kieruje się ona nawet przeciw Sikorskiemu.

Godz. 07.03.

Prasa berlińska doszukuje się związku pomiędzy ekshumacją i identyfikacją 3.000 oficerów polskich, między nimi lekarza domowego marszałka Piłsudskiego, dr. Kalicińskiego, zamordowanych przez Sowiety w lesie Katyńskim i rozwiązaniem Kominternu.

CALAIS, po angielsku, 29.V. godz. 14.30.

Wartogau przoduje wszystkim niemieckim prowincjom w produkcji chleba i kartofli. W ciągu ostatnich trzech lat zdolność produkcji zboża i maki wzrosła o 18%, kartofli zaś o 40%. Również wzmożła się produkcja i dostawa do innych części Niemiec bydła na rzeź o 35%, masła o 3,300 % i mleka ponad 50%.

Godz. 16.30.

Rogadanka Perutatora p.t. "Historia Zoologiczna". Ostatnio rozeszły się pogłoski, że widmowy rząd Sikorskiego zwrócił się do Paragwaju o zastępstwo interesów w Sowietach. W kołach dyplomatycznych podkreślano, że przypomina to owcę, która zwróciła się z prośbą do myszy o zastępstwo interesów w jaskini lwa. Następnie nadeszła oficjalna wiadomość, że Australia podjęła się opieki nad interesami polskimi w ZSSR. Owca sądzi więc, że kangur lepiej wywiąże się z tego zadania niż mysz. Kwalifikacje kangura w rodzą jednak pewne obawy co do jego obrończych zdolności. Ambasador Australii w Moskwie, przebywa tam dopiero od 6-ciu miesięcy. Nie umie on mówić, ani po rosyjsku, ani po francusku, "co jest tak konieczne dla dyplomatów". Wybór Australijczyka do tego celu jest groteskowy. Brytyjczycy wiedzą bardzo mało albo nic o swych dominacjach, coż może więc wiedzieć Australijczyk o byłej Polsce? Jednakowoż to przeniesienie interesów emigrantów polskich na Antypody ma całkiem wyraźne znaczenie polityczne, a w szczególności to, że jeśli grupa Sikorskiego ma posługiwać się dobrymi usługami niekompetentnych Australijczyków, to z powodu odnowy przez W. Brytanię i Stany wyświadczenia tychże usług swemu aliantowi, którego obecnie uważają za kłopot. Jest to policzek dla Sikorskiego i ujawnia wobec całego świata oraz potwierdza podejrzenia, że W. Brytania i Stany odwracają się obecnie od polskich emigrantów, których cynicznie użyto do wywołania obecnej wojny.

WEICHSELSENDER, po polsku, 28.V. godz. 16.00.

Do Smoleńska przybyła grupa dziennikarzy szwedzkich i portugalskich po zwiedzeniu masowych grobów w Katyni. Byli oni głęboko poruszeni. Mieli możność stwierdzić, że we wszystkich wypadkach śmierć była następstwem strzału w tył głowy, oraz, że w wielu wypadkach ofiary były skrupowane. Dziennikarze portugalscy mówili, że po zakończeniu wojny cywilnej w Hiszpanii znajdowano ciała Hiszpanów zamordowanych podobnie. Nigdy jednak nie wyobrażali sobie, że podobnie potworna zbrodnia miała miejsce w Katyni i popełniono

ją na obywatelach kraju z którym Sowiety nie znajdowały się w stanie wojny. Szwed Sven Lindstroem przypomniał bestjalstwa popełniane przez bolszewików w czasie kampanii finlandzkiej i oświadczył, że nie był zaskoczony tem co ujrzał. Nic jego zdaniem nie było przesady w tem, co ogłoszono. Lindstroem dokonał wielu zdjęć fotograficznych.

Dnia 29.V. godz.11.00.

Polski ex-premier prof.dr.Kozłowski oglądał również groby w Katyni. Był on głęboko poruszony tem co zobaczył. Wśród zidentyfikowanych oficerów odnalazł wielu dobrych znajomych ze Lwowa i z Warszawy. Znajdując się w sowieckim więzieniu, nie miał on szczegółowych wiadomości o losie polskich oficerów i żołnierzy wziętych do niewoli przez bolszewików. Oświadczył on wobec członków P.C.K. w Katyni, że nawet wówczas doszły go wiadomości o masowych egzekucjach w obozach oficerów i żołnierzy polskich, dokonywanych przez NKWD. W późniejszym okresie bolszewicy nie mogli sobie poradzić z epidemjami, które wybuchły w obozach jeńców, tak, że tysiące Polaków zmarło.

Nowa sztuka ukazała się w repertuarze krakowskiego Starego Teatru.

Wiadomość o zidentyfikowaniu ciał 3000 oficerów polskich.

RZYM, po włosku, 28.V. godz.13.00.

Gen.Sikorski przybył wczoraj do Kairu celem inspekcji wojsk polskich w Egipcie i na Srodkowym Wschodzie. Rozmawiał on z dowódcą polskich sił zbrojnych na Srodkowym Wschodzie na temat sytuacji politycznej Polski po zerwaniu stosunków z Rosją. Rozmawiał również z b. ambasadorem polskim w Moskwie. Gen.Sikorski został poinformowany o dramatycznych zmianach jakie zaszły wśród wojsk polskich na Srodkowym Wschodzie, które zbuntowały się w wyniku odkrycia masakry w Katyni. Minister amerykański w Kairze wywierał nacisk na zajęcie stanowiska, któreby się dało bardziej pogodzić z anglo-rosyjskimi interesami. Dowiadujemy się, że wymiana poglądów nie wyjaśniła sytuacji.

Na uroczystościach Kopernikowskich w Królowcu byli obecni przedstawiciele Włoch. Prof.Zagar i Gioielli przemawiali w imieniu uniwersytetów w Bolonii i Ferrarze, gdzie Kopernik studiował. Akademikowi prof.Soveki przyznano jedną z trzech nagród im.Kopernika.

Godz.20.00.

Eden oświadczył, że Polacy w W.Brytanii mają do wyboru, albo walkę pod własnym sztandarem dla przymierza anglo-rosyjskiego, na rzecz którego Polska musi poświęcić swą niezawisłość dla Rosji albo pod sztandarem brytyjskim na korzyść tego samego przymierza. W obu wypadkach muszą walczyć w celu definitywnego zniszczenia własnego kraju.

Dnia 29.V. godz.13.00.

Gen.Sikorski odbył w Kairze konferencję z ministrem Stanów Casey. Według pogłosek miał on domagać się lepszego traktowania i wyekwipowania wojsk polskich, które dotychczas traktowane były jako mięso armatnie. Ponadto wielu Polaków w Persji oczekuje wyposażenia ze St.Zjednoczonych, którego nadejście ciągle się odwleka.

WATYKAN, po polsku, 28.V. godz.20.45.

W dniu 12-go maja zakończyły się w Rzymie uroczystości z związku z 25-tą rocznicą kapłaństwa Piusa XII. Ojciec Święty spędził ten dzień na głębokich rozważaniach, w modlitwie, niepokojach i cierpieniu. Ojciec Święty nie lubi okroślenia "Jubileusz", które brzmie radośnie i wesoło, podczas gdy jego ojcowskie serce jest pełne trosk o przyszłość ludzkości. Gorycz, która napoiła serce Piusa XII nie odwróciła myśli jego od zadania uratowania ludzkości. Kto nie przypomina sobie jego wezwania o pokój w lipcu 1939? W przeddzień inwazji Polski przez armię niemiecką, ambasadorowie Francji, Włoch, Niemiec i Polski oraz pełnomocny minister W. Brytanii w Stolicy Apostolskiej, otrzymali od Papieża zalecenie, w którym wzywał on zainteresowane rządy do podjęcia kroków któreby wprowadziły odprężenie w ówczesną sytuację. Pomimo tego Polska została zaatakowana i wkrótce potem rozdzielona pomiędzy Rosję i Niemcy.

MONTE-VIDEO, po hiszpańsku, 29.V. godz.01.30.

Departament prasy i propagandy min.spr.zagr. ogłasza że zgodnie z prośbą poselstwa polskiego zapewniono polskim okrętom wojennym "Non-belligerent treatment".

Godz.02.00.

We ówartok rano odbyła się specjalna audycja po hiszpańsku i czesku ku czci Benesza. Była ona zorganizowana przez czeską unię demokratyczną Urugwaju i złożyły się na nią przemówienia oraz muzyka czeska. W dniu 31-go b.m. o godz.03.00 odbędzie się audycja z związku z uroczystością nazwania jednego z placów w Montevideo nazwą "Lidice". Przy tej okazji przemówi prezydent Urugwaju. Audycja odbędzie się również po czesku i po hiszpańsku.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

ALLOUIS, po niemiecku, 28.5.godz.07.00

Gayda w Giornale d'Italia ostro rozprawia się z ostatnim stwierdzeniem Churchilla, iż wojnę powietrzną zapoczątkowały Niemcy i Włochy. Przypomina on wiele propozycji zrobionych przez Fuehrera i Duce zdążających do uniemożliwienia bombardowania z powietrza i oświadcza: "W. Brytanja rozpoczęła bombardowanie domów mieszkalnych, kościołów i szpitali. Wbrew konwencji międzynarodowym W. Brytanja wprowadziła te metody wojny powietrznej jako system.

Godz.19.00

Artykuł dr. Goebbelsa w Das Reich pod tytułem "Charakter kryzysu". Nie ma dotąd przykładów w historii, któryby wykazał by wojna a nawet tylko bitwa mogła przejść bez kryzysu. Kryzys jest najważniejszym czynnikiem, który przyspiesza osiągnięcie punktu szczytowego w dramacie zarówno na scenie jak i w dramacie indywidualnych ludzi i narodów. Funkcją jego jest sprawdzenie siły aktorów i dopiero następnie prowadzenie ich na szczyty historycznych sukcesów. Czasowe niepowodzenia, których doświadczyliśmy na polu militarnym w czasie obecnej wojny, mogą być tylko częściowo nazwane kryzysami i tylko wtedy gdy miały charakter niebezpieczeństwa dla naszego istnienia. Takie chwile zdarzyły się w zimie 1941-1942 i 1942-1943. W tych dniach znajdowaliśmy się w obliczu sytuacji, którą można było opanować tylko największym wysiłkiem woli kierowników

i ich podwładnych. Imne porażki nie mogą być z temi porównywane. Jakkolwiek były one bolesne, to jednak nie naruszyły istoty naszej narodowej egzystencji. Prawdziwy kryzys wojskowy charakteryzuje się bezpośrednim niebezpieczeństwem i nieuniknionym ryzykiem historycznym. Wynik decyduje o życiu lub śmierci narodów. Stwierdzając następnie, że naród niemiecki żyje w niebezpieczeństwie przede wszystkim dlatego, że jako naród młody i nie mający doświadczenia nie umie oceniać wypadków z punktu widzenia historycznego, podkreślił, że ten kto umie myśleć historycznie zrozumie to niebezpieczeństwo i zawczasu uzbroi się przeciwko niemu. Obecna wojna jest z tego punktu widzenia wielką próbą. Jeżeli przetrzymamy ją - a posiadamy wszelkie dane do tego - wówczas definitywnie zdobędziemy szczyty. Jeśli natomiast upadniemy to wówczas wszystkie wysiłki zostaną zmarnotrawione a wynikiem będzie terror i to terror bez końca. Zdrowy instynkt polityczny naszego narodu uchroni nas jednak od tego. Naród nasz wykazał, w tej wojnie w szczególności stanowczość, która zasługuje na najwyższy podziw.

FREE INDIA /Oś/ po angielsku, 27.5.godz.17.30

Obecność marsz. Wavella w czasie rozmów między Rooseveltem i Churchillem wywołała zaniepokojenie w Stanach Zjednoczonych. Opinia publiczna Stanów była zawsze nerwową w sprawach sytuacji w Indiach. Jednakowoż od rozpoczęcia się obecnej konferencji waszyngtońskiej nerwowość ta wzrosła, zwłaszcza z chwilą, gdy Churchill zażądał od Roosevelta zwiększenia wysiłki wojsk amerykańskich do Indji. Opinia publiczna czuła, że Roosevelt popełnia wielki błąd wierząc, że W. Brytania potrafi utrzymać Indie za pomocą wojska, jak go o tom zapowiadają Churchill i Wavell. Strata Indji oznaczałaby dla Stanów Zjednoczonych ostateczną klęskę w wojnie z Japonją.

TRANSOCEAN, po angielsku, 27.5.godz.20.16

Minister Rzeszy Walter Funk oświadczył wobec niemieckich przedstawicieli życia gospodarczego, że przeniesienie niemieckich przemysłów kluczowych do prowincji wschodnich postępuje coraz bardziej. Podkreślił on, że w pierwszym rzędzie jest to wynikiem olbrzymiej ekspansji w kierunku wschodnim, która rodzi konieczność większego uprzemysłowienia Dolnego Śląska i innych dawnych wschodnich terytoriów. Zwrócił on również uwagę na olbrzymie zadania połączone z tem przenoszeniem, a w szczególności na zagadnienia transportu. Mówiąc o wielkiej inicjatywie, którą winien wykazać obecnie przemysł niemiecki, stwierdził, że jest to jednak inicjatywa innego rodzaju i nie mająca nic wspólnego z pokojowym zdobywaniem rynków. Działająca inicjatywa jest konieczna w związku z dalekowzrocznym planowaniem produkcji. Aksjomatem niemieckiego pioniera gospodarczego jest dziesięć wypełnianie ważnych politycznych zadań państwowych.

CALAIS, po angielsku, 29.5.godz.14.30

W związku z rozwiązaniem Kominternu naczelny wódz nowo utworzonej rosyjskiej armji wyzwolenia gen. Własow oświadczył, że tylko ślepy mógłby uwierzyć, że Stalin porzucił zasady bolszewizmu. W rzeczywistości bolszewizm się nie zmienił w niczem i na minutę nie odstąpi od swego programu. Oświadczenie to wychodzi z ust człowieka, który zna bolszewizm dobrze, spędził 24 lata życia w czerwonej armji i jest odznaczony orderem Lenina. Gen. Własow oświadczył nadto, że rzekome rozwiązanie Kominternu jest nie tylko politycznym manowrem, obliczonym na wywołanie wrażenia u mocarstw obcych, lecz także szwindlem o wewnętrznym znaczeniu politycznym. Bolszewicy próbują wytłumaczyć narodom Związku Sowieckiego, że walczą za swą ojczyznę.

NBBS, /06/ po angielsku, 28.5. godz. 20.30.

Decyzja sir Waltera Citrine'a wysłania delegacji Związków Zawodowych do Moskwy jest wyrikiem troski w kołach Związków Zawodowych, o rozwój partji komunistycznej a to zó względu na rozwiązanie Kominternu. W ten sposób przypuszcza się, że Związki Zawodowe, manifestując swe przyjazne stosunki z Moskwą, potrafią umniejszyć sukcesy komunistów. W związku z tym ciekawość panuje w sprawie przyszłości Profinternu, międzynarodówki Związków Zawodowych, kontrolowanych dotąd przez Moskwę. Podobnie jak Komintern, Profintern prowadził swe prace przez wiele lat w większej ich części w tajemnicy. Niewiadomo, czy Profintern również został rozwiązany, choć prawdopodobne to nie jest.

29.5. godz. 21.30

Tass ogłosił, że brygada czołosłowacka zorganizowana będzie na ziemi sowieckiej, aby walczyć ramię przy ramieniu z armją czerwoną. Podpisano również umowę między zastępcą komisarza dla spraw zagranicznych a panem Firlingerem, rzekomym pełnomocnikiem Rzeczypospolitej Czechosłowackiej.

CALAIS, po angielsku, 29.5. godz. 19.30.

Głównym celem pokojowym Niemiec jest wyzwolenie Europy od nędzy. Europa zawsze dotąd miała niższy standart życia, niż mogłaby zapewnąć swym przemysłem i swymi naturalnymi źródłami. Powody tego zawarto były w kryzysach ekonomicznych, stałym bezrobociu, niesprawiedliwym rozdzieleniu nadwyżek, w sztucznych przegrodach celnych oraz w braku terenów dla ekstensywnej gospodarki rolnej. Posiadając teren taki obecnie na Ukrainie, Europa będzie w stanie żywić się samodzielnie, co już da rękojmię podniesienia standartu.

PARYŻ po francusku, 29.5. godz. 20.00

Z Waszyngtonu donoszą, że Rooseveltowi udało się przekonać Churchilla o przemożnym znaczeniu frontu na Pacyfiku. Keja poinformowanie wyrażają przypuszczenia, że plan spotkania ze Stalinem został zarzucony.

N.Y.T. donosi, że ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie, Standley poinformował Roosevelta iż pragnie opuścić to stanowisko. Gazeta zwraca uwagę na to, że Standley uważa swą działalność w Moskwie za bezużyteczną, ponieważ poszczególne organizacje Stanów w Rosji wysyłają swe sprawozdania bezpośrednio do właściwych departamentów rządowych. Standley dodał, że punktem szczytowym było doręczenie listu Roosevelta przez Davies'a - którą to misję powinna była być podjęta przez ambasadora.

PRAGA po czesku, 28.5. godz. 20.40

Przemawiając na wczorajszej uroczystości minister Morawec omawiał również politykę Benesza z roku 1938, stwierdzając, że Benesz szedł śladem Bolesława, słynnego wroga Niemców, podczas gdy V. Slav doszedł do porozumienia z Rzeszą i dał przykład słusznej polityce czeskiej na tysiąc lat historii.

ZEESSEN po angielsku, 27.5. godz. 20.30.

Poradanka na temat stosunku brytyjskiej partji pracy do narodowego socjalizmu. Rozgłoszono dochodzi do wniosku, że wszystko, co walczy partja pracy, zostało już osiągnięte przez Adolfa Hitlera.

29.5. godz. 11.30. po niemiecku.

Pod koniec konferencji w Hot Springs przewodniczący delegacji amerykańskiej dał wyraz swej wdzięczności dla bolszewików za ich współpacz. Jest to postawa raczej niezręczna, gdyż bolszewicy wykazali wobec prac konferencji ostry krytycyzm. Stwierdzili oni, że należałoby wzmóc dostawę żywności do Rosji, zanim dyskutowane będą zagadnienia przyszłości. Prezydent delegacji bolszewickiej podkreślał, że dostawę żywności dla Rosji są koniecznością, ponieważ po utracie Ukrainy i innych ziem własna produkcja rosyjska jest niewystarczająca.

DNB - BERLIN, po niemiecku, 28.5.godz.09.49

Z Krakowa: Biura pracy w Gen.Gub. otrzymują stałą pomoc ze strony Ukraińskiego Centralnego Komitetu w pracach związanych z zaopatrzeniem rodzin po zmarłych robotnikach z Ukrainy, jacy pracowali w Rzeszy lub zostali zmobilizowani do pracy

Godz.16.55

W Berlinie uważa się, że brygada czechosłowacka na ziemiach sowieckich dowodzi, że Stalin stwarza wysunięte placówki, które w odpowiedniej chwili posłużą mu do zrealizowania imperialistycznych planów. Sprawa ta zasługuje na uwagę, ponieważ brygada ta zasilana będzie z funduszy sowieckich. Jest to pierwszy widoczny wynik propagandy Benesza. W Stanach objął on rolę pośrednika między ZSRR a Europą, która to rola została ostatnio publicznie potwierdzona przez vice-prezydenta Stanów.

RZYM po arabsku, 29.5.godz.19.00

Jak donoszą z Lizbony, tantejsze koła amerykańskie przypuszczają, że Davies wiozie odpowiedź na zaproszenie, jako skierował Roosevelt do Stalina. Ze źródeł wiarygodnych nadchodzi wiadomość, że Stalin nie pragnie opuszczać ZSRR.

WATYKAN po holendersku, 27.5.godz.20.45

Papieskie biuro informacyjne stwierdza, że zgodnie z zarządzeniami wydanymi przez Ojca Świętego w roku 1941 wszczęto kroki celem zorganizowania regularnej służby pocztowej z jeńcami Osi, znajdującymi się w obozach rosyjskich. Kroki te nie były uwieńczone powodzeniem. Mimo to Watykan zrobi wszystko co jest w jego mocy aby tę dla rodzin tak ważną sprawę załatwić w sposób zadowalający.

HOERBY po szwedzku, 27.5.godz.23.00

Jedną z gazet węgierskich komentuje niedawno oświadczenie ministra Ripki, stwierdzając że Czechy uważają Węgrów za głównych swych wrogów. Gazeta podkreśla, że od roku 1938, kiedy Węgry odzyskały w sposób pokojowy większą część ziem zamieszkałych przez Węgrów, nie mają powodu by żywić nieprzyjaźń wobec Czechów. Gdyby jednak Benesz miał zamiar odłączyć miljon Węgrów od ich macierzy, to Węgry oczywiście do tego nie dopuszczą.

EFE-CIFRA po hiszpańsku, 28.5.godz.16.45

Delegat prasy narodowej do wszystkich gazet: W związku z kampanją przeciwko bombardowaniu proszę zaprzestać publikowania artykułów wstępnych, zamieszczając jedynie artykuły eksportów prawa międzynarodowego, uwzględniające: po pierwsze, że Hiszpanja zwalcza nie tylko bombardowanie ludności cywilnej jako takie, ile fakt, że prowadzi ono naogół do akcji odwetowej i chaosu; po drugie: uważamy, że bombardowanie celów wojskowych jest dopuszczalne; po trzecie: kampanję prowadzić należy bez względu na to kto jest stroną bombardującą.

DOMEI po angielsku, 28.5.godz.11.11

Gazety japońskie podkreślają, że Niemcy używają obecnie przy bombardowaniu miast brytyjskich nowego typu bomb, opartego na skroplonym powietrzu. Obrona przeciwlotnicza W. Brytanii z trudnościami dają sobie radę z temi nowymi bombami.

III.

O g ó l n o :

ALLOUIS po niemiecku. 28.5. godz. 14.00

Filderman, przewodniczący rumuńskiego związku żydów, został zaaresztowany i umieszczony w obozie koncentracyjnym. Filderman w swoim czasie zasugerował wstawienie klauzul do paktów powszechnych, które nadawały obywatelstwo rumuńskie wszystkim dotychczas pozbawionym obywatelstwa Żydom.

LUXEMBURG po angielsku. 28.5. godz. 14.30

Szwajcarska gazeta "Der Bund" komentując stworzenie armji wyzwolenia w Rosji stwierdza, że chłopcy rosyjscy zawsze nastawieni byli przychylnie wobec własności prywatnej, a sowiecki system kolektywizacji przejął jedynie dlatego, że nie mieli innego wyboru.

"Ukraine Zeitung" stwierdza, że robotnicy ukraińscy pracujący w Niemczech czują się wysmianici. Otrzymują oni obfite przydziały żywności i są szczęśliwi, że znajdują się w Niemczech. Rozporządzając dużą ilością wolnego czasu, chodzą oni do kinoteatrów, ogrodów zoologicznych i t.p.. Ubrania, przydzielone robotnikom przez władze są bezporównania lepsze, niż te do których robotnicy ci byli przyzwyczajeni.

PARYŻ po francusku. 28.5. godz. 07.00

Rozgłośnia cytuje gazetę "Philadelphia Record", która wyraża się z pogardą o dyssydentach francuskich, z Giraud i de Gaulle na czele.

28.5. godz. 09.00

Kilku prawników włoskich pracuje obecnie nad dziełem, zajmującym się przestępczą rolą Żydów w ciągu historii, które nieodwrotnie będzie sensacją dla kół katolickich. Ważną częścią dzieła będzie studium, poświęcone zbrodniom rytualnym i oparte na niezaprzeczalnych dokumentach historycznych. Autorzy włoscy posługiwali się źródłami i archiwami biblioteki watykańskiej.

BREMA po duńsku. 28.5. godz. 20.15

Pogadanka o odwadze ludności cywilnej niemieckiej podczas nalotów. Autor opowiada m.i., że, oglądając pewien znany port rzeczny, wędrował wśród ruin przez kilometry.

HILVERSUM po holendersku. 29.5. godz. 16.45

Ze Słowacji donoszą, że bezrobotnych tam wogóle nie ma. W roku 1938 ilość bezrobotnych była 95.000; w roku 1942 było ich tylko 2.000.

DONAU po grecku. 27.5. godz. 22.30

Z Berlina donoszą, że 1.500.000 robotników zagranicznych obojga płci wyjechało na urlop do domów. Użyto na ten cel przeszło tysiąca specjalnych pociągów.

DNB po niemiecku. 28.5. godz. 10.45

Siemens otworzył na Ukrainie specjalną filję, rozporządzającą kapitałem marek 500.000.

RZYM, po włosku, 28.5.godz.20.00
Uczestnicy ukraińskiego legjonu ochotniczego zostali za-
przysiężeni przez Metropolitę Ukrainy.

29.5.godz.13.00
Ze Sztokholmu donoszą, że gazeta żołnierska, wydawana
przez War Office poniosła szkodę w wysokości około 15.000 £ w
związku z nadużyciami popełnionymi przez kierowników.

WATYKAN po angielsku, 28.5.godz.21.15
Tytułarny biskup Matregi, Msgr. Matulionis, Litwin z uro-
dzenia, zatwierdzony został obecnie na stanowisko biskupa Kaisedo-
rys. Msgr. Matulionis więziony był przez bolszewików od roku 1923
do 1926 oraz od 1929 do 1933.

MOSKWA po rosyjsku, 28.5.godz.19.00
Kołchozy południowego Kazakstanu w walce o zbiory
dla frontu.

28.5.godz.07.00
Prawda: Administracja musi być prosta i potaniona.

29.5.godz.07.00
Szlachetna inicjatywa kolchozów w Ostrecowie, /Prawda, arty-
kuł wstępny/.

CZUNKING po angielsku, 29.5.godz.01.00
Stanisław Miniewski, minister pełnomocny czeski w Chinach
wydał obiad dla wybitnych osobistości chińskich i członków prasy z
okazji urodzin prezydenta Benesa. Omawiając tę uroczystość, redak-
tor "Central News" stwierdza, że Chiny i Czechosłowacja będą nie tylko
towarzyszami broni w czasie wojny, lecz również współuczestnikami
w pracach pokojowych.